

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

<p>Ceny prenumeraty: We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2.—, kwart. 6.— z dostawą do domu . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.— Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.— Zagranicą mies. zł. 5.—, kwart. 15.—</p>	<p>Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17. Konto PKO Lwów № 504.044.</p>	<p>ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P.</p> <p>Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.</p>	<p>CENA NUMERU 10 gr.</p>	<p>Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (10 mm szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadstawach i nekrologach gr. 10, w kronice, suplementar, dział gospodarczy, paski i tektury gr. 10, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.— Tabelaaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kolumno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 1. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.</p>
---	--	--	--	---

SEJM GOSPODARCZY.

Wczoraj rozpoczęła swe debaty wielka narada gospodarcza, zwołana przez Pana Premiera. Bierze w niej udział około 250 osób z pośród przedstawicieli Rządu i poszczególnych działów administracji państwowej oraz z pośród przedstawicieli ciał parlamentarnych, działaczy samorządu gospodarczego i zagadnień gospodarczych, wybitnych znawców życia gospodarczego i zagadnień gospodarczych. Przedmiotem obrad będą zagadnienia, związane z kapitalizacją wewnętrzną, kredytem długim i krótkoterminowym dla życia gospodarczego oraz kredytem rolniczym, dalej zagadnienie obciążenia podatkami państwowymi, samorządowymi i ubezpieczeniami społecznymi, zagadnienia, związane z polityką i aktywizacją handlu zagranicznego i wewnętrznego wreszcie zagadnienie karteli i etatyzmu czyli kompleks zagadnień, dotyczących przedsiębiorstw państwowych i prywatnych oraz ich wzajemnego stosunku.

Dotychczas na każdej naradzie gospodarczej wyłaniane były oddzielne komisje dla poszczególnych dziedzin życia gospodarczego a więc dla rolnictwa, przemysłu itd. W ten sposób przedstawiciele poszczególnych gałęzi życia gospodarczego omawiali zazwyczaj niemal wyłącznie sprawy, dotyczące ich bezpośrednich zainteresowań. Obecnie opracowany program narady zerwał z tym zwyczajem ustalania komisji jedynie według zainteresowań poszczególnych dziedzin gospodarczych a ustalił komisje według kompleksów najbardziej zasadniczych i aktualnych zagadnień, nad którymi będą obradowali wspólnie przedstawiciele wszystkich sfer gospodarczych. Pod tym właśnie kątem pomysły zostały rozdzielone referatów, które na tej samej komisji będą wygłaszali przedstawiciele przemysłu, rolnictwa, handlu bądź rzemiosła. W ten sposób ustalony program konferencji wychodzi z założenia jednolitego gospodarstwa narodowego, dążąc do sformułowania w zakresie zagadnień, będących treścią obrad, jednolitego stanowiska wszystkich sfer gospodarczych oraz uzgodnienia tego stanowiska z czynnikami rządowymi.

Narada gospodarcza została zwołana w celu przedyskutowania z przedstawicielami i wybitnymi znawcami życia gospodarczego spraw konkretnych, które mają być realizowane w najbliższym czasie w oparciu o ustalony program gospodarczy i w dążeniu do aktywizacji życia gospodarczego a w szczególności do pobudzenia inicjatywy prywatnej i zwiększenia obrotów gospodarczych.

Niewątpliwie dobrze się stało, że taką konferencję zwołano. Przed ważniejszą Polską piętrzą się olbrzymie zadania. Wiele z nich było niedostrzeganych. Jest wielką zasługą Rządu Pana Premiera Kościalskiego, że ukazał prawdę w jej rzeczywistej postaci, może ciężkiej, którychby zjednoczona i solidarna wola wielkiego, pełnego tężyzny i wytrwałości Narodu nie mogła opanować i przezwyciężyć.

Zaś na pierwszy plan wysuwają się problemy gospodarcze, bowiem wiele z nastrojów politycznych i tendencji socjalnych wypływa wprost z warunków zastoju, nędzy, bezrobocia. Rząd obecny zrozumiał wagę zagadnień gospodarczych i na nie położył główny nacisk swych poczynań. Rozwinęto wielką aktywność. Jeżeli nie

Powstańcy w Tokio poddali się na rozkaz cesarza.

Londyn, 29. II. (PAT.) Agencja Reutersa donosi z Tokio, że sytuacja jest nadal naprężona i że powstańcy zajmujący gmach ministerstwa wojny, dotychczas się nie poddali. Szef sztabu głównego książe Kanin, który dopiero co powrócił do zdrowia, przybył dziś do stolicy. Według powszechnego mniemania, przyjazd ten wskazuje na powagę sytuacji. Książę Kanin oświadczył popołudniu, iż być może koniecznym będzie uciec się do siły dla zmuszenia powstańców do uległości. Władze wojskowe jednak zachowują w tej sprawie rezerwę wobec wątpliwości, co do postępów jakie mogły poczynić w armii sympatje dla uczestników buntu. Panuje obawa, iż niektóre oddziały wojskowe mogłyby odmówić posłuszeństwa na wypadek użycia siły wobec powstańców.

Z drugiej strony donoszą, że wśród marynarzy panuje wielkie niezadowolenie i wrzenie z powodu zamordowania admirałów Okada i Saito. Ustala się coraz bardziej przekonanie, iż powstańcy wygrali jednak sprawę wobec istnienia trudności znalezienia szefa rządu, który mógłby zgrupować dokoła siebie poważniejsze elementy ludności cywilnej a zarazem uzyskać poparcie armii. Koła finansowe są zdania, że o ile nie da się utworzyć silnego rządu koalicyjnego, to koniecznym będzie odwołanie się do dyktatury woj-

skowej. Gen. Araki, którego nazwisko wymieniane jest w związku z projektami dyktatury, odbył wczoraj popołudniu dłuższą konferencję z ministrem Goto, pełniącym tymczasowo funkcje premiera.

Dziennik japoński w Los Angeles „Eafa Szimpo“ donosi w depeszy z Tokio, że rebeljanci, którzy znajdują się w gmachu prefektury policji, wyceLOWALI swe karabiny maszynowe na marynarzy, strzegących gmachu ministerstwa marynarki. Silny oddział marynarzy został wysłany pospiesznie samochodami ciężarowymi na pomoc marynarzom, strzegącym radjostacji ministerstwa marynarki. Dzielnica Hibija, gdzie znajdują się gmachy rządowe, jest zupełnie pusta i wszelki ruch został wstrzymany. Oddziały gwardji cesarskiej strzegą dostępu do pałacu cesarskiego. Siedm. bram, wiodących do ogrodu pałacu cesarskiego, zostało zabarykadowanych i otoczonych drutem kolczastym. W bramach tych ustawiono karabiny maszynowe.

Londyn, 29. II. (PAT.) Agencja Reutersa donosi z Szanghaju: Dziś o godz. 5.30 rano cesarz wydał rozkaz wojskom znajdującym się pod dowództwem gen. Kaszi, wyparcia rebeljantów z gmachów państwowych. Wykonanie tego rozkazu zostało jednak opóźnione, aby dać buntownikom możliwość opuszczenia bez walk zajmo-

wanych przez nich gmachów. Z aeroplanów zrzucano ulotki wzywające rebeljantów do poddania się. Gdy wojska rządowe rozpoczęły akcję, rebeljanci zaczęli poddawać się małymi grupami. Jeszcze około 500 rebeljantów nie opuściło swych pozycji.

Paryż, 29. II. (PAT.) Agencja Havasa donosi z Szanghaju, że według wiadomości otrzymanych z Tokio, około godz. 1 w nocy, większość zbuntowanych żołnierzy powróciła do koszar. W ambasadzie japońskiej w Szanghaju oświadczonego przedstawicielowi agencji Havasa, że powstańcy poddali się. Szczegółów narazie brak.

Londyn, 29. II. (PAT.) Z Tokio donoszą, że na mocy osobistego rozkazu Mikada wojska pod dowództwem gen. Kaszii, odpowiedzialne za utrzymanie porządku, na mocy stanu oblężenia przystąpiły do likwidacji zamachowców. Najpierw 2 samoloty przeleciały nad gmachami, zajętemi przez zamachowców i rzuciły ulotki, wzywając do poddania się. Następnie wojska rządowe zaczęły posuwać się w kierunku gmachów, zajętych przez zamachowców, którzy bez walki zaczęli się poddawać. Jedynie dwa gmachy, mianowicie rezydencja premiera i hotel „Sanno“ są jeszcze zajęte przez grupę zamachowców, lecz spodziewają się, że również i ci ostatni zamachowcy lada chwila się poddadzą.

Tajne konferencje angielskie w Wiedniu.

Paryż, 29. II. (PAT.) „Intransigent“ donosi z Wiednia o ważnych naradach, jakie odbywają się obecnie w poselstwie brytyjskim w Wiedniu. Od 8 dni bawi w stolicy Austrii sir Erick Drummond, ambasador Wielkiej Brytanji w Rzymie. W dniu wczorajszym przybył do Wiednia ambas-

sador angielski w Warszawie Howard Kennard, a dziś przyjechał również poseł angielski w Budapeszcie Knox. Dyplomaci ci, jak podaje korespondent, biorą udział w tajnych konferencjach, jakie odbywają się obecnie w ambasadzie angielskiej w Wiedniu.

Policja litewska bije nauczycieli polskich.

Ryga, 29. II. (PAT.) Z Kowna donoszą, że litewskie władze administracyjne w sposób specjalnie dotkliwy prześladowają nauczycielstwo polskie, zajmujące się nauczaniem prywatnym. Ostatnio 24 b. m. w gminie Gedroyckiej powiatu wilkomirskiego zdarzyły się dwa napady policji na nauczycieli Prokopowicza oraz Deksznia.

Pierwszy z nich został zatrzymany przez policję w miasteczku Dubinki,

gdzie był badany, wreszcie zbity gumowcami pałkami w obecności świadków.

Drugi z nauczycieli Daksznia był również zatrzymany przez policję w temże miasteczku, zrewidowany, zbity, poczem zażądano od niego zobowiązania na piśmie, że opuści okolice w ciągu 2 dni.

Obaj poszkodowani złożyli skargi w ministerstwie spraw wewnętrznych.

Krótką przerwą w pracach parlamentu.

Warszawa, 29. II. (PAT.) W pracach Izby ustawodawczych nastąpiła parudniowa przerwa. Po uchwaleniu preliminarza budżetowego i projektu ustawy skarbowej przez Sejm, budżet odesłany został do Senatu. We wtorek przyszedł tygodnia zbiera się senacka komisja budżetowa. Na posiedzeniu tem odbędzie się głosowanie nad preliminarzem budżetowym i projektem ustawy skarbowej oraz nad rezolucjami, zgłoszonymi w toku debaty budżetowej. W przyszłym tygodniu ma odbyć się posiedzenie Senatu dla załatwienia projektów ustaw w sprawie stosunku państwa do wyznań karaimskiego i muzułmańskiego a nie bawem rozpoczną się prace budżetowe na plenum Senatu.

Interpelacja w Sejmie w sprawie Tow. „Feniks“.

Onegdaj na posiedzeniu Sejmu pos. Wojtowicz złożył interpelację w sprawie działalności Tow. austriackiego „Feniks“ w Wiedniu, zajmującego się ubezpieczeniem.

Towarzystwo to działało przed wojną na terenie Małopolski. Liczba ubezpieczonych wynosiła tysiące. Po wojnie „Feniks“ kontynuowało swoją działalność.

Obecnie wśród ubezpieczonych duże zaniepokojenie wywołał fakt nieprzyjmowania przez Tow. składek od ubezpieczonych, a zwłaszcza ostatnich rat składek przed terminem wypłaty kwoty ubezpieczeniowej.

Interpelant zwrócił się do ministra skarbu z zapytaniem, czy znane mu są te fakty, i co minister zamierza uczynić, by sprawę tę wyjaśnić w interesie ubezpieczonych.

wszystkie zamążdżenia i reformy osiągnęły pożądaną skuteczną, to wiele z nich doprowadziło do pożądanego postępu.

Tylko koordynacja wysiłków doprowadzi do pokonania ciężkiej sytuacji. Wyrazem dążenia do tej koordynacji wysiłków ma być wspomniana konferencja gospodarcza. Jesteśmy — jak mówił generalny referent budżetu — w okresie interregnum doktrynalnego. Narada gospodarcza ma dać Rządowi dane, potrzebne do wytknię-

cia linii programu gospodarczego na najbliższe miesiące. Winna ona ułatwić orientację czynnikom rządowym, winna być dla nich sprawdzianem słuszności tych czy innych pośnięć względnie modyfikacji pewnych decyzji. Ma za cel ożywienie kontaktu między Rządem a społeczeństwem.

Spółczesność nie spodziewa się po niej cudów, ale pragnie, by jej wyniki były wartościowe, realne i twórcze.

WIELKA NARADA GOSPODARCZA.

Warszawa. 29. II. (PAT.) Wczoraj w wielkiej sali konferencyjnej Prezydium Rady Ministrów rozpoczęła się, zapowiadana od paru tygodni i oczekiwana z wielkiem zainteresowaniem, narada gospodarcza.

Salę zapełnili licznie przybyli uczestnicy narady, przedstawiciele Rządu, podsekretarze stanu, szereg imiennie zaproszonych senatorów i posłów, przedstawiciele samorządu gospodarczego, a więc Izb rolniczych, przemysłowo-handlowych i rzemieślniczych, wreszcie szereg znawców zagadnień ekonomicznych. Ogółem przybyło 270 osób.

W parę minut po godzinie 19-tej na mównicę wszedł premier Kościalski, który, otwierając naradę, wśród powszechnego zainteresowania wygłosił przemówienie, w którym m. i. powiedział, że celem narady jest przede wszystkim poddanie gruntownej analizie szeregu hamulców, utrudniających w praktyce procesy gospodarcze, a których usunięcie leży w realnej możliwości. Naradę tę traktuje p. premier jako jeden z elementów prac, mających ułatwić przełamanie trudności przeżywanego okresu.

Przed powzięciem ostatecznych decyzji działania — mówił dalej premier — zamiarem naszym jest bacznie wsłuchać się w opinie zainteresowanych sfer społeczeństwa. Dlatego też dzisiaj poprosiliśmy Panów do wspólnego stołu narad. Nie chcemy od Panów, aby złożone nam tutaj były generalne oświadczenia ze strony przemysłu, rolnictwa, świata pracy, czy kupiectwa.

Po zagajeniu obrad przez pana Premiera, przy stole prezydalnym zajęli miejsca na jego zaproszenie: wicepremier Eugeniusz Kwiatkowski, min. Poniatowski, min. gen. dr. Roman Górecki, prezes Banku Polskiego Adam Koc, prezes Związku Izb Przemysłowo-Handlowych inż. Klarner, prezes Związku Izb i organizacji rolniczych p. Kajetan Morawski, prezes Związku Izb rzemieślniczych p. Antoni Snopczyński, oraz z pośród uczestników narady, zaproszonych ze świata pracy p. R. I. Worowski.

Następnie zabrał głos wicepremier Kwiatkowski.

Dwie Polski „A” i „B”

P. min. Kwiatkowski podkreślił, że obecnie rząd pragnie ustalić wytyczne — przy wysłuchaniu opinii i krytyki dla poczynań, które nie naruszając pozytywnych rezultatów, osiągniętych przez rząd poprzednie lub też przez rząd obecny, wzmocniłyby gospodarstwo społeczne i indywidualne w państwie.

Gospodarstwo nasze, zdaniem p. wicepremiera, to organizm b. różniczkowany, inny na wschodzie, a inny na zachodzie Polski. Jeżeli po jednej stronie ustawimy nasze województwa zachodnie, pomorskie, poznańskie, śląskie, krakowskie, kieleckie, łódzkie i warszawskie, a z drugiej strony całą resztę państwa, to otrzymamy wymowny i charakterystyczny obraz.

Obie części posiadają prawie identyczne cyfry globalne mieszkańców, mianowicie po zwyż 16 milionów ludzi. Obszar Polski „A” reprezentuje okrągło 36 procent powierzchni i 115 mieszkańców na kilometr kwadratowy, obszar Polski „B” obejmuje 64 procent powierzchni i gęstość zaludnienia, wyrażającą się cyfrą 64 na kilometr kwadratowy. W Polsce „A” zasadniczy podział ludnościowy wyraża się cyframi: 37 procent ludności miejskiej i 63 procent ludności wiejskiej lub przeważnie wiejskiej, a w Polsce „B” te same cyfry wynoszą 19 procent i 81 procent. Różnica więc już wcale zasadnicza i poważna.

W zakresie produkcji przemysłowej cała wytwórczość tak ważnych materiałów, jak węgiel kamienny, koks, żelazo, stal, cynk są skoncentrowane w województwach zachodnich. W tej Polsce sprzedaje się prawie 70 proc. całej naszej wewnętrznej konsumpcji cukru, 73 procent spirytusu, 67 procent tytoniu, 64 procent zapalek, 93 proc. energii elektrycznej, 80 proc. na wozów sztywnych i maszyn rolniczych, wwyż 80 proc. żelaza i wwyż

95 proc. kawy i herbaty. Podatku od nieruchomości placą województwa zachodnie wwyż 75 proc. sumy globalnej, w podatku przemysłowym partycypują udziałem wwyż 80-procentowym, wszystkich podatków państwowych płaci każdy z mieszkańców dzielnic zachodnich około 28 złotych rocznie, a województw wschodnich około 9 złotych. Województwa zachodnie na obszarze uprawy o około 20 proc. mniejszym produkują prawie o 15 proc. więcej w zakresie czterech podstawowych gatunków zbóż, niż województwa wschodnie.

Zobowiązania będą dotrzymane.

W dalszym ciągu swego przemówienia p. wicepremier Kwiatkowski zapowiedział, że Rząd nie zamierza na ruszyć w jakikolwiek sposób jednostronnych praw swoich wierzycieli. Oskres cięć mechanicznych — związany ze sprawą równoważenia budżetu i wyównywania przerostów w zakresie cen i świadczeń — mamy już definitywnie poza sobą i wracać do tych metod nie będziemy. Ani poborów urzędniczych, ani innych, dobrze nabytych praw nie zaczepimy w przyszłości. Przeciwnie, dążymy z całym naciskiem do stabilizacji podstawowych warunków rozwoju gospodarczego, do szybkiego zbilansowania i zamknięcia strat okresu kryzysowego, do rozpoczęcia nowego życia, w którym nowozaciągnięte zobowiązania, czy to przez instytucje publiczne, czy też przez osoby prywatne, muszą być z całą sumiennością dotrzymane.

Województwa centralne i wschodnie muszą być zdobyte przez wytwórczość przemysłową Polski zachodniej. Istnieją setki tysięcy ludzi — dla których praca jest potrzebą życia, kapitalizm, któryby spychał cały ciężar troski o bezrobocie wyłącznie tylko na barki

Zniżka cen musi dotrzeć do konsumenta.

Po ministrze Poniatowskim zabrał głos min. Przemysłu i Handlu dr. Roman Górecki, który poruszył m. in. problem niżki cen i kontroli nad nią. Akcja kontroli musi być przeprowadzona do końca wszystkimi środkami, gdyż jedynie w ten sposób wielkie wysiłki uczynione przez rząd i życie gospodarcze w akcji niżki cen, mogą dać zamierzone rezultaty gospodarcze.

Wszystkie trudności życia gospodarczego dzieli p. Wicepremier na 3 grupy. Pierwsza, to właśnie ów fatalny podział kraju, druga wiąże się z deficytowością rezultatów działalności gospodarczej w wielu dziedzinach. Wreszcie trzecia grupa trudności, to relacje, które jedną transmisją wiążą ze sobą rozwój obiegu pieniężnego i bilansu płatniczego, budżetu państwa i rynku finansowego, kredytu i zadłużenia, kosztów pieniądza i zysków gospodarczych.

państwa — stałby się absurdem sam w sobie. Nie możemy dziś iść drogą najmniejszego oporu i najprostszyc zysków.

Polska — zakończył swoje przemówienie min. Kwiatkowski — może wyjść z obecnych trudności tylko od wewnątrz, tylko na podstawie własnej decyzji i własnej pracy.

INTERESY ROLNICTWA.

Jako trzeci przemawiał min. rolnictwa Poniatowski.

Omawiał on korzyści, jakie może odnieść rolnictwo z Narady Gospodarczej. Wchodzi tu w grę przede wszystkim sprawa odciążenia i kredytów. Minister przestrzega przed liczeniem na to, aby nowe kredyty mogły spowodować większą prężność rolnictwa.

Zkolei p. Minister omawia znaczenie dla rolnictwa inwestycji i sprawy rozwinienia obrotów handlowych. Jest rzeczą oczywistą, oświadcza przytem mówca, że dopóki zdolności chłonne rynku wewnętrznego dostatecznie się nie rozwiną, tem szczególniejsze znaczenie ma rynek zewnętrzny. W organizacji rynku wewnętrznego są jeszcze oibrzynie zaległości.

mięśnych, o wazeniu zwierząt i o regulaminach targowych.

Równoległe będą musiały być rozwiązane rejestracje handlujących i warunki pośredników handlowych oraz takie kwestje, jak: ubezpieczenie żywcia, usprawnienie przewozu, ubój rytualny, wyzyskanie odpadków i ubocznych produktów uboju oraz racjonalny zbyt tych artykułów, organizacja kredytu oraz podniesienie rzemiosła mięsnego.

Dłuższy ustęp przemówienia poświęcił min. Górecki sprawie obrotu z zagranicą, oświadczaając się za zasadą możliwie jaknajwiększych obrotów.

ODPOWIEDZ NA PRZEMÓWIENIA MINISTRÓW.

Druga część zebrania plenarnego poświęcona była przemówieniom przedstawicieli życia gospodarczego, zorganizowanego w samorządzie gospodarczym, oraz przedstawicieli bankowości. Przemówienia przedstawicieli życia gospodarczego stanowiły niejako odpowiedź na przedpołudniowe przemówienia przedstawicieli rządu.

Jako pierwszy, z zasadniczym referatem, ilustrującym poglądy sfer przemysłowo-handlowych, wystąpił prezes Związku Izb przemysłowo-handlowych inż. Czesław Klarner.

Nie jest słusznym poglądem — oświadcza prezes Klarner — iż kryzys dotknął boleśnie jedynie rolnictwo i że przemysł zdołał rzekomo uniknąć jego konsekwencji. Liczbami można udowodnić, iż wszystkie działy naszego gospodarstwa zostały jednakowo dotknięte przez kryzys. Widzimy jedną drogę ku trwałemu polepszeniu naszej sytuacji — niezależnie od koniunktury — w urbanizacji, w rozwoju przemysłu, rzemiosła i handlu, w odciążeniu wsi od nadmiaru ludności i w rozbudowie miast. Należy znać pełną solidarność interesów gospodarczych wsi i miasta i wspólnym wysiłkiem wytrwale pracować nad podniesieniem dochodu społecznego.

Po inż. Klarnerze zabrał głos w imieniu sfer rolniczych prezes Związku Izb i organizacji rolniczych Kajetan Morawski, który podkreślił, że żądaniem wsi jest, aby w dziedzinie administracji publicznej znaleźć formy proste, dostosowane do prostej treści. Cel ten osiągnąć można drogą przede wszystkim uporządkowania systemu podatkowego, kumulacji szeregu danin i usunięcia przerostów administracyjnych. Zadania zlecone samorządu terytorjalnego muszą ulec ograniczeniu.

Pos. Antoni Snopczyński, prezes Związku Izb Rzemieślniczych, przemówił zkolei w imieniu rzemiosła, zgłaszając postulat zdrowej symbiozy wielkiego przemysłu z rzemiosłem i drobnym przemysłem, gdyż łatwiej i taniej będzie pobudzić sto tysięcy właścicieli warsztatów rzemieślniczych do przyjęcia o jednego pracownika więcej, aniżeli spowodować zwiększenie zatrudnienia w wielkim przemyśle o 100 tysięcy ludzi.

Przemówienie prezesa Klarnera zakończyło cykl przemówień, wygłoszonych przez przedstawicieli życia gospodarczego.

Na tem zakończony został program pierwszego dnia narady gospodarczej. Dzisiaj przewidziane są obrady komisji.

AUTOGRAF PANA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Myśli całej Polski są z Rodakami przebiegają na obczyźnie.

Uściel.

„Myśli całej Polski są z Rodakami przebiegają na obczyźnie”. (—) I. Uściel.

Nowy poseł Czechosłowacji w Warszawie.

Warszawa. 29. II. (PAT.) Dr. Juraj Slavik, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Czechosłowacji złożył wczoraj Panu Prezydentowi Rzplitej swe listy uwierzytelniające na uroczystej audjencji na Zamku królewskim. Przy audjencji obecni byli minister spraw zagranicznych Józef Beck, szefowie kancelarii cywilnej i gabinetu woj skowego Pana Prezydenta, zastępca dyrektora protokołu Łubieński i inni. Przy wręczaniu listów uwierzytelniających, p. poseł Czechosłowacji wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, iż zdaje sobie sprawę, że pomiędzy obu krajami istnieje zagadnienie, których rozwiązanie wyobrażamy sobie w sposób różny, wszakże ma nadzieję, iż ożywieni dobrą wolą zdołamy rozwiązać je ku obopólnemu zadowoleniu.

W odpowiedzi zabrał głos p. Prezydent Rzplitej.

„Jestem przekonany — mówił Pan Prezydent — że znajdzie Pan w Polsce pole do doniosłej pracy ku pożytkowi naszych sąsiadujących narodów. Wierzę również, że głębsze poznanie przez pana Polski, jej potencjału i elementów, stanowiących państwo i jego znaczenie, poznanie z bliska prostolinijności polskiej polityki zagranicznej, będzie mogło przyczynić się poważnie do pogłębienia między Czechosłowacją a Polską zrozumienia się i szacunku, opartego na tak ważnej, realnej ocenie trwałych wartości. Co do problemów, o których pan, panie pośle wspomina, jako będących przedmiotem różnicy poglądów między naszymi państwami, to mogę panu oświadczyć, że każdy przejaw dobrej woli ze strony rządu Czechosłowacji spotka się z życzliwą odpowiedzią rządu i społeczeństwa polskiego.

POLSKA LINJA OKRĘTOWA DO AMERYKI.

Gdynia. 29. II. (PAT.) Wczoraj po południu wyszedł z Gdyni polski transatlantyk statek „Pułaski”, który został uruchomiony łącznie ze statkiem „Wisła” na nowej linii okrętowej między Gdynią a portami Ameryki Południowej. Statek ten zabrał około 900 pasażerów, przeważnie emigrantów. Statek zawinie do portów Rio de Janeiro, Santos, Montevideo, Buenos Aires i Victoria. Przed uruchomieniem statek „Pułaski” został odremontowany i częściowo przebudowany. Powrót statku do Gdyni spodziewany jest 22 kwietnia b. r.

